

Sygn. akt I ACa 1246/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska (spr.)
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.,

Dyrektorowi Zakładu Karnego w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 1862/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądowi Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata I. K. Kancelaria Adwokacka w K. pl. (...), kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) w tym 27,60 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1246 /13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r., uzupełnionym postanowieniem z dnia 15 lipca 2013 r., Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo K. W. przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K. oraz Dyrektorowi

Zakładu Karnego w T. o zapłatę kwoty 115 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 19 września 2011 r. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że powód swoje żądanie uzasadniał tym, iż w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w K. oraz Zakładzie Karnym w T. doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci postępującej choroby oczu. Nabyte schorzenie doprowadziło go następnie do utraty wzroku w granicach od 50 do 70 procent. Podniósł przy tym, że w chwili rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w roku 2003 nie miał żadnych problemów z widzeniem. Do rozwinięcia choroby przyczyniło się nieprawidłowe oświetlenie celi, w której przebywał oraz brak zapewnienia mu należytej opieki okulistycznej ze strony służby więziennej. Wady wzroku, którą nabył, nie da się skorygować za pomocą okularów, a zgodnie ze wskazaniami lekarza jedyną szansą na poprawę wzroku jest wykonanie specjalistycznych badań oraz zakup soczewek twardych, których cena wynosi 2.000 zł. W areszcie śledczym oraz zakładzie karnym nie zapewniono powodowi warunków do leczenia wzroku zgodnie z zaleceniami specjalistów, jak również nie udzielono mu zgody na przerwę w odbywaniu kary, dzięki której mógłby zapewnić sobie zakup soczewek. W toku procesu powód sprecyzował swoje żądanie, domagając się odszkodowania za utratę wzroku w okresie od grudnia 2010 r. i wskazując, że powództwo umotywowane jest procentowym uszczerbkiem na zdrowiu, który w chwili obecnej wynosi co najmniej 75 procent. Powód przyjął kwotę 1.500 zł jako równowartość 1 procenta pogorszenia się funkcji wzroku. Ponad swoje wcześniejsze twierdzenia, podniósł, iż w Zakładzie Opieki Zdrowotnej AŚ w B., stwierdzono u niego wysoki astygmatyzm nadwzroczny oraz podejrzenie stożka rogówki, wskazując przy tym konieczność dokonania dalszych specjalistycznych badań w tym zakresie. Powód powołał się również na naruszenie przez służbę więzienną art. 115 k.k.w. oraz § 6 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu zaopatrzenia osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w protezy, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego w K. i Dyrektor Zakładu Karnego w T.- wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Na uzasadnienie swojego stanowiska wskazał, że powód przebywał w areszcie przy ul. (...) w K. w okresie od 11.12.2010 do 28.03.2011 roku oraz od dnia 20.05.2011 roku osadzony jest tam do chwili obecnej, zaś w Zakładzie Karnym w T. był osadzony od 29.03.2011 r. do 20.05.2011 r. Pozwany podniósł nadto, iż roszczenie powoda jest nieuzasadnione z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego pobytem w areszcie, a schorzeniem na które się powołuje. Wskazał także, iż z aktualnej książeczki zdrowia powoda wynika, że był on wielokrotnie konsultowany przez lekarza okulistę. Z przeprowadzonych badań wywiedziono, iż wadę wzroku powoda mogłyby poprawić soczewki twarde, jednakże podczas pobytu w zakładzie karnym nie zachodzi konieczność ich aplikacji. Okulista zaznaczył przy tym możliwość ich zakupu na koszt własny osadzonego. Jednocześnie lekarz wskazał na konieczność związanych z tym kilkakrotnych wizyt w salonie optycznym, trudności w doborze soczewek oraz możliwość niepowodzenia w procesie aplikacji, pomimo poniesionych przez powoda kosztów. Z uwagi na tę opinię specjalisty, Dyrektor Aresztu Śledczego nie uwzględnił prośby powoda o udzielenie mu przerwy w wykonywaniu kary, jednakże wyraził gotowość realizacji procedury doboru soczewek na koszt osadzonego przez służbę zdrowia. K. W. nie posiadał żadnych wolnych środków finansowych umożliwiających zakup soczewek na jego koszt. Pozwany zaprzeczył nadto twierdzeniom powoda, co do złego stanu oświetlenia w celach osadzonych. Podał, iż na sufitach zamontowane jest oświetlenie jarzeniowe, a dodatkowo w kąciakach sanitarnych każdej celi znajduje się ściennie oświetlenie żarowe. W pomieszczeniach tych są okna o wymiarach zgodnych z przepisami prawa, które przy słonecznej pogodzie zapewniają stały dopływ światła dziennego. Z uwagi na wskazane okoliczności w ocenie pozwanego K. W. nie wykazał związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy jego pobytem w zakładzie karnym, a występującym u niego schorzeniem, ani też faktu powstania szkody, a co więcej w żadnym razie nie dowiódł jej wysokości.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w okresie od 11 grudnia 2010 roku do 28 marca 2011 roku, a następnie od 20 maja 2011 roku do chwili obecnej, przebywa w Areszcie Śledczym w K. przy ul. (...). W okresie od 29 marca 2011 roku do 20 maja 2011 roku osadzony był w Zakładzie Karnym w T.. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w K. powód był wielokrotnie konsultowany przez lekarza okulistę z uwagi na zgłaszane przez niego problemy ze wzrokiem. Dnia 01 września 2011 roku został poddany badaniom okulistycznym, podczas których rozpoznano u niego wysoki astygmatyzm obu oczu z niedowidzeniem oraz przewlekłe zapalenie spojówek. Lekarz nie znalazł podstaw do leczenia okulistycznego K. W.. Swoje stanowisko podtrzymał w opinii z dnia 8 września 2011 roku, wskazując przy tym, iż w przypadku powoda nie ma bezwzględnych wskazań do aplikacji soczewek, jednakże należałoby umożliwić mu ich zakup na koszt własny.

Dobór odpowiednich soczewek wymaga kilkakrotnych wizyt w salonie optycznym i stwarza ryzyko niepowodzenia, mimo poniesionych środków finansowych. Dnia 19 stycznia 2012 roku powód został skierowany na konsultacje na Oddział Okulistyczny Szpitala Aresztu Śledczego w B.. Przeprowadzone badania potwierdziły występowanie u K. W. astygmatyzmu, zwanego inaczej niezbornością rogówki. Zdiagnozowana wada nie powstała na skutek warunków zewnętrznych, uwarunkowana jest ona genetycznie budową anatomiczną rogówki. Zgodnie z opinią lekarza K. U., wydaną na wniosek powoda, ogólny stan zdrowia K. W. na dzień 28 grudnia 2012 roku był dobry. Powód cierpiał na wykryty wcześniej astygmatyzm, refluks żołądkowo przełykowy, leczony farmakologicznie, a nadto pozostawał w okresowej kontroli psychiatrycznej. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w T. powodowi w razie potrzeby, udzielano konsultacji medycznych, jednakże nie stwierdzono konieczności leczenia okulistycznego. Warunki bytowe w celach, w których przebywał K. W. spełniały obowiązujące normy prawne. Na sufitach pomieszczeń zamontowane było oświetlenie jarzeniowe, a w kąciach sanitarnych ściennie oświetlenie żarowe. W każdej z cel mieszkalnych zamontowane było okno, o wymiarach zgodnych z obowiązującymi przepisami, które w okresach dni słonecznych dostarczało stały dopływ światła dziennego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, przedłożonych przez strony, jak również w oparciu o zeznania świadków: A. J., E. P., A. S. (1), K. U., K. S.. Z tak zgromadzonego materiału dowodowego w ocenie Sądu w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż powód miał zapewnioną należytą opiekę okulistyczną w postaci chociażby częstych konsultacji ze specjalistami, które organizowane były na każdorazowy zgłoszony przez niego wniosek. Badania powoda wykonywane przez kilku lekarzy, prowadziły do tożsamej diagnozy, z której nie sposób wywieść wbrew twierdzeniom powoda bezwzględnej konieczności noszenia przez niego soczewek. Kluczowym przy tym okazał się dowód z przesłuchania świadka lekarza okulisty A. S. (1), który badał powoda. Wskazał on bowiem, iż wada wzroku, posiadana przez powoda jest genetyczna, a zatem występujący u niego astygmatyzm nie mógł zostać nabyty w warunkach zewnętrznych podczas pobytu w areszcie, czy też zakładzie karnym. Nadto Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda co do rzekomo nieodpowiedniego oświetlenia cel mieszkalnych, w których przebywał. Z pisma inspektora BHP jak również Dyrektora Zakładu Karnego w T., jednoznacznie wynika, iż w pomieszczeniach tych znajduje się oświetlenie spełniające obowiązujące normy prawne. W każdym umiejscowione jest okno, które w dni słoneczne zapewnia odpowiedni dostęp do światła dziennego. Na występujące w celach oświetlenie jarzeniowe wskazali także świadkowie P. C. i B. R., którzy jako osadzeni posiadali pełną wiedzę na temat warunków panujących w zamieszkałych przez nich pomieszczeniach. W ocenie Sądu jako wiarygodne uznać należy również zeznania tych świadków o konieczności w zasadzie nieustannego palenia światła w celach, które chociażby z uwagi na zamontowane w oknach kraty są z natury pomieszczeniami ciemnymi. Zważyć jednakże należy, iż także w nieizolacyjnych warunkach mieszkalnych, zwłaszcza w dni pochmurne istnieje często potrzeba funkcjonowania przy włączonym świetle, a zatem konieczność jego zapalania przez osadzonych, nie może być uznana za przyczynę uchybień ze strony służb więziennych w zapewnianiu im odpowiednich warunków bytowych. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe, przedstawione przez powoda wobec ich nieprzydatności dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Powód upatrywał odpowiedzialności Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w K. oraz Dyrektora Zakładu Karnego w K. w naruszeniu przez te organy normy art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego bądź też inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. O spełnieniu przesłanek zawartych w cytowanej normie prawnej można mówić wówczas, gdy powód wykaże związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zachowaniem pozwanego i wynikłym z tego zdarzeniem a szkodą, i kolejno wysokość poniesionej przez niego straty. Istotnym jest przy tym, iż działania bądź zaniechania władzy publicznej uaktywniające roszczenia powoda, muszą być bezprawne, a zatem sprzeczne z normą prawną bądź zasadami współżycia społecznego. W niniejszej sprawie powód powoływał się na fakt pogorszenia wzroku w związku z pobytem w areszcie śledczym i zakładzie karnym. Zatem podstawę materialno prawną jego roszczenia stanowi art. 444 § 1 k.c., który w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia umożliwia żądanie naprawienia szkody, obejmujące wszystkie poniesione na skutek tego zdarzenia koszty. Jednakże do uwzględnienia przez sąd roszczenia nie wystarczają same, niczym nieoparte gołosłowne twierdzenia, iż dana szkoda na osobie

wystąpiła. Powód bowiem jako dowodzący słuszności swych roszczeń winien był wykazać za pomocą odpowiednich środków dowodowych, popartych uzasadnioną argumentacją ich zasadność, przede wszystkim wykazać szkodę, bezprawność działania lub zaniechania pozwanego i związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy tym działaniem, czy zaniechaniem a szkodą, która poniósł. Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy nie sposób przyjąć, iż powód z powinności tych się wywiązał. Przeciwnie dołączona przez niego dokumentacja medyczna w sposób niebudzący wątpliwości Sądu wskazuje, iż wada wzroku, którą posiada nie ma żadnego związku z pobytem powoda w areszcie śledczym oraz zakładzie karnym. Z przeprowadzonych na jego wniosek licznych konsultacji okulistycznych, wynika, iż cierpi on na astygmatyzm, który nie uniemożliwia mu normalnego funkcjonowania, a co więcej nie wymaga nawet kontynuacji leczenia okulistycznego. Wbrew twierdzeniom powoda żaden ze specjalistów nie wskazał na konieczność noszenia przez niego soczewek twardych, a jedynie na możliwość ich aplikacji. Proces doboru powodowi soczewek nie dawał gwarancji powodzenia, wiążąc się równocześnie z koniecznością kilkukrotnych wizyt w salonie optycznym i stosunkowo wysokim kosztem ich zakupu. Sam powód nie zaprzeczył, iż nie posiadał środków pieniężnych na kupno soczewek, a ich nabycie na własny koszt zostało mu umożliwione przez władze aresztu śledczego. Wskazać należy na zeznania świadka lekarza okulisty A. S. (1), który podał, iż astygmatyzm jest wadą genetyczną, którą w żaden sposób nie można nabyć w warunkach zewnętrznych. Tym samym również powoływanie się przez powoda na złe warunki bytowe występujące w celach, w których był osadzony, a w szczególności niewłaściwe oświetlenie, nie mają znaczenia dla stwierdzenia związku przyczynowo-skutkowego między jego przebywaniem w zakładach karnych a schorzeniem okulistycznym, na które cierpi. Niemniej jednak podnieść należy, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że warunki mieszkalne w celach osadzonych spełniały wymogi prawne, a powód w żadnym razie nie wykazał występujących w jego ocenie uchybień.

W konsekwencji Sąd nie dopatrył się w postępowaniu pozwanych jednostek żadnych przejawów bezprawności. Brak tej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej skutkuje oddaleniem powództwa. Podkreślił nadto Sąd, że powód w żaden sposób nie wykazał pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w tym szkody, którą określił na kwotę 115 000 zł. Procentowy uszczerbek na zdrowiu nie rodzi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 444 § 1 kc. Zgodnie z tym przepisem powód mógł domagać się wszelkich kosztów wynikłych w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 417 § 1 kc i art. 444 § 1 kc orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku, w zakresie pkt I, tj. oddalenia powództwa, wniósł powód. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez błędne zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że na gruncie przedmiotowej sprawy brak aktualizacji przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, podczas gdy z materiału dowodowego wynika wyraźnie fakt bagatelizowania zgłaszanych przez powoda dolegliwości oraz fakt niepodjęcia koniecznych a przewidzianych przepisami prawa działań zmierzających do ich weryfikacji i zapobieganiu, w konsekwencji czego bezzasadne przyjęcie, iż powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci znacznej utraty wzroku.
2. Naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na orzeczenie, a to: a) art. 380 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. i w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki, podczas gdy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wskazany dowód był najistotniejszy i kluczowy z uwagi na konieczność ustalenia wady wzroku, przyczyn powstania wady wzroku i wysokości powstałego uszczerbku na zdrowiu powoda, przy czym w/w okoliczności mające zostać wykazane za pomocą rzeczonego środka dowodowego nie mogą być zastępowane treścią zeznań świadków, a w konsekwencji nierozpoznanie sprawy w sposób prawidłowy; b) art. 380 w zw. z art. 258 i w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niesłuszne oddalenie dowodów z zeznań świadków A. S. (2), J. B., J. K. i D. P. na okoliczność złych warunków panujących w celi powoda, zaniedbań po stronie pozwanego, przyczyn powstałego uszczerbku na zdrowiu u powoda, stanu wzroku powoda, w sytuacji gdy wnioskowane dowody miały wykazać przesłanki odszkodowawcze, a więc zaniechania pozwanego, i związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a zaniedbaniami pozwanego; c) art. 380 w zw. z art. 258 i w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie dowodu z zeznań powoda, podczas gdy w toku postępowania sądowego nie zostały wyjaśnione fakty istotne dla

rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza stan wzroku powoda, uszczerbek na zdrowiu, warunki panujące w celi powoda, zaniedbania po stronie pozwanego, przyczyny powstałego uszczerbku na zdrowiu, stan wzroku przed umieszczeniem powoda w areszcie śledczym w K., postępy w chorobie powoda; d) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania ocenę dowodów z zeznań świadków P. C. i B. R., a także dowodów z dokumentów, tj. oświadczeń wskazanych współwięźniów, z których jednoznacznie wynika, że warunki panujące w celi w zakresie jej oświetlenia są niedostateczne, co niewątpliwie ma wpływ na wzrok, a nadto nieuwzględnienie pozostałych oświadczeń więźniów - świadków A. S. (2), J. B., J. K. i D. P., z treści których wynika, iż w celi powoda panowały złe warunki; e) art. 316 §1 k.p.c. poprzez nierozważenie i nieuwzględnienie całokształtu okoliczności istniejących w chwili wydania wyroku; f) art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego pominął dowody w postaci zeznań świadków A. S. (2), J. B., J. K., D. P., zeznań powoda i dowodu z opinii biegłego sądowego oraz dlaczego nie uwzględnił oświadczeń więźniów - świadków wyżej wymienionych, przedłożonych do akt sprawy.

3. Błędy w ustaleniach stanu faktycznego poprzez: a) nieprawidłowe ustalenie, że pozwany nie dopuścił się żadnych zaniedbań, zwłaszcza w zakresie braku spełnienia obowiązujących norm co do warunków panujących w celi powoda i ich wpływu na stan wzroku powoda; b) niesłuszne przyjęcie, że powód ma wyłącznie wadę wzroku w postaci astygmatyzmu i że jest w przypadku powoda wada wrodzona, a w konsekwencji czego powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci znacznej utraty wzroku w warunkach więziennych w sytuacji, gdy jak wynika z dokumentacji lekarskiej powód nadal poddawany jest badaniom, gdyż nie została stwierdzona jednoznacznie wada wzroku, co potwierdza ostatnia konsultacja w Szpitalu (...) w B., gdzie stwierdzono chorobę stożka rogówki u powoda, a nie wyłącznie astygmatyzm oraz zlecono konieczność odbycia zabiegu i leczenia specjalistycznego w Klinice (...); c) nieustalenie w żadnej mierze uszczerbku na zdrowiu powoda w postaci znacznej utraty wzroku.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a w każdym przypadku o nieobciążanie powoda kosztami postępowania sądowego.

Nadto w apelacji powód wniósł o dopuszczenie dowodów: 1) z dokumentacji lekarskiej i aktualnych kart z książeczki zdrowia powoda oraz dokumentacji z konsultacji w Szpitalu (...) w B. z dnia 26 czerwca 2013 r. na okoliczność aktualnego stanu zdrowia powoda, stwierdzonej wady wzroku i innych schorzeń wzroku powoda, potrzeby leczenia, przyczyn powstania wady wzroku i rokowań na przyszłość, oraz zobowiązanie Zakładu Karnego nr(...) w S. do przedłożenia powyższych dowodów znajdujących się w aktach osobowych powoda w tym zakładzie karnym; 2) z zeznań świadka lekarza okulisty ze Szpitala (...) w B., który to lekarz w dniu 26 czerwca 2013 r. przeprowadzał konsultację i badania u powoda na okoliczność aktualnego stanu zdrowia powoda, stwierdzonej wady wzroku i innych schorzeń wzroku powoda, potrzeby leczenia, przyczyn powstania wady wzroku powoda, rokowań na przyszłość. W piśmie procesowym z daty 11 grudnia 2013 r. apelujący zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodów z dalszych dokumentów dotyczących stanu zdrowia z okresu od czerwca do października 2013 r. oraz zeznań świadków lekarzy okulistów.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji nie mogą doprowadzić do wnioskowanej w niej zmiany zaskarżonego wyroku, czy też jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania dotyczą przede wszystkim oddalenia wniosków dowodowych złożonych przez powoda w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, tj. z opinii biegłego z zakresu okulistyki, zeznań świadków i zeznań powoda. Wnioski te ostatecznie nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, czemu dał wyraz w wydanym na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013 r. stosownym postanowieniu. Powód, działający przez profesjonalnego pełnomocnika, nie złożył odnośnie tego postanowienia żadnych zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., a

nadto oświadczył, że dalszych wniosków nie zgłasza. Zgodnie z art. 162 k.p.c. stronie, która nie zgłosiła do protokołu posiedzenia zastrzeżenia do uchybienia przez Sąd przepisom postępowania, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego, hipotezą art. 162 k.p.c. objęte są także uchybienia popełnione w związku z wydawaniem postanowień; przepis ten ma zastosowanie do uchybień przy wydawaniu postanowień niezaskarżalnych i niewiążących sądu, który je wydał, a więc takich które mogą być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności i w razie zgłoszenia zastrzeżenia sąd może je w każdej chwili zmienić. Odnosi się to w szczególności do postanowień dowodowych, które, w razie zgłoszenia przez stronę zastrzeżenia, sąd może bezzwłocznie uchylić lub zmienić (zob. uchwały SN z dn.27.10.2005 r., III CZP 55/05, z dn. 27.06.2008 r., III CZP 50/08, wyroki SN z dn. 5.06.2007 r., II CSK 96/07, z dn. 12.01.2007 r., IV CSK 340/06, z dn. 26.08.2009 r., I CSK 13/09, z d. 3.06.2009 r., IV CSK 96/09, z dn. 10.12.2005 r., III CK 90/04, z dn. 10.02.2010 r., V CSK 234/09, z dn. 8.04 2010 r., II PK 127/09, z dn. 7.03.2012 r. II PK 159/11, z dn. 6.12.2012 r, III CSK 62/12,, z dn. 17.04.2013 r., I CSK 447/12). Również w wyroku z dn. 29.08.2013 r. I CSK 713/12, Sąd Najwyższy wskazał, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji, jak również w skardze kasacyjnej, uchybienia przez Sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie. Nie ma zatem podstaw do uwzględnienia tych zarzutów, nawet, gdyby przyjąć, że nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Brak jednak również podstaw do przyjęcia, że przeprowadzenie przez Sąd wnioskowanych przez powoda dowodów i na wskazane przez niego okoliczności mogłoby mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Kwestia ta łączy się z podniesionym w apelacji zarzutem prawa materialnego. Apelacja zawiera bowiem zarzut naruszenia art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Również na gruncie tych przepisów Sąd Okręgowy rozpoznał niniejszą sprawę.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 417 §1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności określonej w tym przepisie jest zatem wystąpienie zdarzenia sprawczego (bezprawnego działania lub zaniechania), szkoda i związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. Przepis art. 417 k.c. nie zawiera żadnej bliższej regulacji w kwestii szkody, a zatem znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) określonej art. 361 §2 k.c. i na osobie: majątkowej określonej w art.444 k.c. lub niemajątkowej określonej w art. 445 i 448 k.c. Powód, działający z profesjonalnym pełnomocnikiem, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wskazywał jedynie na art. 417 k.c. jako podstawę swego powództwa, operował jedynie określeniem „odszkodowanie”, a na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013 r. przed zamknięciem rozprawy, wobec wątpliwości, czy dochodzona kwota dotyczy odszkodowania, czy zadośćuczynienia, ostatecznie sprecyzował, iż chodzi o odszkodowanie (nagranie z rozprawy min. 38-40), co dało Sądowi Okręgowemu podstawę do rozpoznania powództwa na podstawie art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c. Tak przyjęta podstawa prawna nie została również zakwestionowana w apelacji; nie zarzuca ona bowiem naruszenia art. 444 §1 przez jego zastosowanie, lecz błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż nie zostały spełnione przesłanki z art. 417 k.c. w zw. z art. 444 k.c. pozwalające na przypisanie odpowiedzialności pozwanemu Skarbowi Państwa. Tym samym Sąd Apelacyjny rozpoznając niniejszą sprawę, winien rozważyć wskazane w tych przepisach przesłanki, a więc bezprawność zachowania pozwanego, związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą, i szkodę w rozumieniu art. 444 k.c., tj. czy powód wykazał powstanie szkody na osobie o charakterze majątkowym.

W sprawie bezsporne było, co ustalił również Sąd Okręgowy, że powód w okresie od 11 grudnia 2010 r. przebywał w Areszcie Śledczym w K. i krótko w Zakładzie Karnym w T.. W tym czasie wielokrotnie był konsultowany przez lekarza okulistę z uwagi na zgłaszane przez niego problemy ze wzrokiem. Dnia 1 września 2011 roku został poddany badaniom okulistycznym, podczas których rozpoznano u niego wysoki astygmatyzm obu oczu z niedowidzeniem oraz przewlekłe zapalenie spojówek. Lekarz nie znalazł podstaw do leczenia okulistycznego K. W.. Swoje stanowisko podtrzymał w opinii z dnia 8 września 2011 roku, wskazując przy tym, iż w przypadku powoda nie ma bezwzględnych wskazań do

aplikacji soczewek, jednakże należałoby umożliwić mu ich zakup na koszt własny. Dnia 19 stycznia 2012 roku powód został skierowany na konsultacje na Oddział Okulistyczny Szpitala Aresztu Śledczego w B.. Przeprowadzone badania potwierdziły występowanie u K. W. astygmatyzmu, zwanego inaczej niezbornością rogówki. Sąd Okręgowy ustalił, że zdiagnozowana u powoda wada wzroku uwarunkowana jest genetycznie budową anatomiczną rogówki, a nie powstała wskutek warunków zewnętrznych. Ponadto warunki bytowe w celach, w których przebywał powód spełniały obowiązujące normy prawne. Uznał zatem Sąd iż przede wszystkim brak przesłanki bezprawności działania bądź zaniechania pozwanego, a także związku przyczynowego pomiędzy stanem wzroku powoda a pobytem w zakładzie karnym, i to legło u podstaw oddalenia powództwa. Wskazał jednak Sąd Okręgowy również, iż powód w żaden sposób nie wykazał szkody, którą określił na kwotę 115.000 zł.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że powód w żaden sposób nie wykazał powstania szkody określonej w art. 444, a więc majątkowej szkody na osobie. Brak nawet w tym zakresie wystarczająco sprecyzowanych twierdzeń powoda, i to zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jak również w apelacji. Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy procentowy uszczerbek na zdrowiu nie rodzi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem powód mógł domagać się wszelkich kosztów wynikłych w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, ale takich kosztów nie wykazał. Brak podstaw w świetle twierdzeń powoda do łączenia dochodzonego odszkodowania z kosztami zakupu soczewek kontaktowych (które według powoda wynoszą około 2.000 zł), tym bardziej, że jak oświadczył na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda soczewki te zostały już powodowi „zorganizowane” przez zakład kamy. Nie sposób zatem ustalić jaką szkodę majątkową poniósł powód w związku z zachowaniem strony pozwanej.

Skoro brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż powód wykazał szkodę w rozumieniu art. 444 k.c., to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest badanie i ustalanie pozostałych przesłanek odpowiedzialności, tj. bezprawnego działania bądź zachowania pozwanego i związku przyczynowego, a do wykazania związanych z tymi przesłankami okoliczności zmierzały wnioski dowodowe składane przez powoda zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i Sądem Apelacyjnym. Z tego też względu bezprzedmiotowe jest bliższe rozważanie przez Sąd Apelacyjny podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 233 §1 k.p.c. i art. 328 §2 k.p.c. Należy jedynie wskazać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej, a w orzecznictwie przeważa stanowisko, że obraza art. 328 §2 k.p.c. może być zarzucana w apelacji lub skardze kasacyjnej tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej (por. np. wyr. SN: z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, z 18 lutego 2005 r., V CKN 469/04).

Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Apelacyjny uznając apelację za bezzasadną, orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. jak w pkt 1 wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. i §11 ust.1 pkt 25 oraz §13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.